

Agata Woźniak-Krakowian

Zakład Psychologii, Akademia im Jana Długosza w Częstochowie

Joanna Górna

Zakład Doradztwa Zawodowego, Akademia im Jana Długosza w Częstochowie

Ubóstwo i bezrobocie zagrożeniem dla jakości życia

Jakość życia i poczucie jakości życia — podstawowe terminy

W literaturze przedmiotu występuje mnogość podejść teoretycznych, propozycji operacjonalizacji zmiennej, jaką jest jakość życia. Nie zawsze są one jasne i precyzyjnie określone. Jedne koncepcje kładą nacisk na określenie źródeł jakości przypisywanych życiu i mechanizmów psychologicznych, które kształtują subiektywne odczucia. Inne koncentrują się na obiektywnych warunkach życia, które stanowią podstawę zadowolenia z niego, a także na subiektywnych stanach doświadczenia tych warunków.

Źródeł jakości życia należy szukać — zdaniem R. Derbisa (1994), w obiektywnej rzeczywistości doświadczania życia, „[...] która oznacza istnienie wielowartościowych własności środowiska zewnętrznego i wewnętrznego oraz subiektywności, która oznacza możliwość doświadczenia tych własności” (R. Derbis, 1994, s. 6). Są one różnie przez badaczy pojmowane. Abstrakcyjnie np. jako wolność czy unikanie mistyfikacji (M. Adamiec, K. Popiołek, 1993) konkretnie jako zespół warunków życia człowieka (H. Sęk, 1993, J. Miluska, 1993, T. Tomaszewski, 1984, A. Siciński, 1977).

Najczęściej w literaturze występują takie wymiary jakości życia, jak: rodzina, małżeństwo, praca zawodowa, poziom wykształcenia, standard życia, instytucje społeczne itp. Jednak — wg R. Derbisa (1994) — duża liczba warunków nie zapewnia rozwoju teorii jakości życia, podobnie jak rosnąca stale przy tej okazji liczba wskaźników nie gwarantuje większej rzetelności pomiaru. Dlatego też koncepcje jakości życia uwzględniają aspekt zgodności procesów czy warunków.

T. Tomaszewski (1984) źródeł jakości poszukuje w zgodności procesów rozwoju jednostki i kształtowaniu się świata. S. Kowalik (1986) owych źródeł poszukuje we właściwościach życia jednostki, w zależności między warunkami zewnętrznymi i stanami psychicznymi, opierając się na własnej koncepcji świadomości otoczenia personalnego i fizycznego, a także własnych procesów psychicznych.

Istotą poczucia jakości życia jest stosunek do warunków i procesów, które owo poczucie generują. Szczęście, zadowolenie, przyjemność czy satysfakcja nie są celem samym w sobie naszego życia. Pojawiają się wówczas, gdy człowiek ma możliwość samorealizacji czy odnalazł sens życia.

Od lat rośnie zainteresowanie pomiarem jakości życia jako parametrem życia społecznego, który informuje o zmianach zachodzących w życiu oraz w jego różnorodnych dziedzinach, jak reakcje na politykę, służbę zdrowia, edukację, przestrzeganie porządku publicznego itp. Za pomocą poziomu jakości życia można śledzić kierunki przeobrażeń społecznych zachodzących w kraju oraz podejmować próby wpływu na spowodowanie zmian nastrojów ludzi. Obiektywne warunki życia ludzkiego wpływają w istotny sposób na zadowolenie z życia w takim stopniu, w jakim mogą determinować doświadczanie życia.

Spoleczne wymiary jakości życia

Do najważniejszych wymiarów jakości życia — określanych jako obiektywne (najczęściej występujących w różnych koncepcjach i wizjach jakości życia) należą: zdrowie, praca, małżeństwo, płęć i poziom życia często utożsamiany z poziomem konsumpcji (dochody, materialne warunki życia). Obiektywne wymiary jakości życia to takie, które charakteryzują sytuację ekonomiczną gospodarstw domowych, wskaźniki deprivacji potrzeb oraz aspiracje bytowe (Z. Sufin, 1988).

Jakość życia opiera się, zdaniem Z. Sufina (1988), na wskaźnikach umożliwiających porównanie standardów osiągniętych w różnych sferach życia. Dlatego przedmiotem badań są cechy sposobu, poziomu, stanu życia, które przejawiają się w masowej konsumpcji dóbr materialnych, alternatywnych sposobach życia zorientowanych nie na wartościach stricte materialnych, ale na samorealizacji, poczuciu tożsamości, intymności, godności ludzkiej.

Z wymiarami obiektywnymi mają związek wskaźniki subiektywne, które są opiniami ludzi na temat własnego życia. Dla badaczy tej problematyki istotną trudność stanowi określenie powiązań między cząstkowymi wskaźnikami globalnej jakości życia, oraz wyjaśnienie zależności pomiędzy obiektywnymi i subiektywnymi wskaźnikami jakości życia. Wobec tego nie może dziwić wielość cząstkowych często różnych wskaźników. Za najistotniejsze, obiektywnie istniejące wskaźniki, przyjęliśmy: zdrowie, małżeństwo i rodzinę, płęć, poziom zaspokajania potrzeb materialnych, warunki bytu: poziom życia oraz praca.

Zdrowie związane jest subiektywnym poczuciem zadowolenia lub niezadowolenia z życia [well being]. Jest jednym z wymiarów jakości życia, dotyczy parcjalej oceny, z jednej sfery, trafnie określił W. Tatarkiewicz (1979), iż, „zdrowie jest warunkiem szczęścia istotnym, choć nie jedynym” (s. 218).

Innym ważnym dla ludzi wymiarem ich życia jest jakość małżeństwa. Psycholodzy za G.B. Spanierem definiują jakość małżeńską jako „subiektywną ocenę związku pary małżeńskiej z uwzględnieniem pełnej liczby wymiarów i ocen” (J. Rostowski, 1987, s. 24). Pozwala to na spojrzenie na małżeństwo jako na optymalnie funkcjonujący system, który określa się za pomocą takich wymiarów operacyjnych, jak: miłość, więź interpersonalna, intymność, podobieństwo, pożycie seksualne, stosunek do dzieci, motyw wyboru partnera do małżeństwa, więź psychiczna (B. Góra, A. Krakowian, 1995).

Również silnych doznań emocjonalnych dostarcza człowiekowi zadowolenie lub niezadowolenie z rodziny. Rodzina jako taka jest wysoko cenioną wartością, źródłem satysfakcji życiowych, jakich nie osiąga się w pracy. To sytuacja rodzinna decyduje w dużej mierze o możliwościach życiowych jednostki. Rodzina jako podstawowa jednostka socjalizacyjna decyduje o przekazywaniu wartości i przyswajaniu ich jako najbardziej pożądanych, warunkuje więc proces interioryzacji i internalizacji wartości. Rodziny nie da się niczym zastąpić, społeczeństwa nie mogą bez niej funkcjonować. „Kondycja moralna, kulturowa, polityczna i gospodarcza wielkiego społeczeństwa zależy bezpośrednio od tego, jaka jest rodzina, jaka panuje w niej atmosfera emocjonalna, jakie wartości ceni, a jakie odrzuca, jakie cele stawia przed swoimi dziećmi, jak rozwiązuje własne problemy, jak buduje swoją wspólnotę a jak łagodzi konflikty wyrastające ze zmęczenia trudnościami codziennego życia” (W. Świątkiewicz, 1997, s. 178).

Jakość rodziny, zadowolenie lub niezadowolenie z niej decyduje o jakości życia człowieka, w niej bowiem człowiek realizuje swe społeczne role: męża – żony, ojca – matki, dziecka itp., zdobywa doświadczenie, uczy się relacji z innymi ludźmi. Od rodziny zależy kształt makrosocjety, ale i owa makrostruktura wpływa na życie rodzinne, na jego treść i zmiany w niej.

Dla poczucia jakości życia istotne znaczenie ma płeć. Często jest podstawą do tworzenia stereotypów. Stereotypy płci powstają na podstawie wiedzy o rolach społecznych, jakie pełnią kobiety i mężczyźni. Role te wyznaczają określone zachowania w grupie, a ich obserwacja określa, zdaniem J. Miluskiej (1993), wyobrażenia na temat atrybucji tych osób. Takimi stereotypami są określenia dotyczące np. gospodyń domowych zwanych kryptosłużącymi, które pełnią szczególną rolę. Zdaniem M.S. Szczepańskiego (1997) „są zazwyczaj managerami, dysponentami finansów, demiurgami domowych decyzji konsumenckich, organizatorami życia... ich praca bywa niedoceniona prestiżowo, społecznie i ekonomicznie” (s. 193).

Bycie kobietą powoduje, że często staje się ona ofiarą dyskryminacji na rynku pracy, zarabia mniej niż mężczyzna na tym samym stanowisku, rzadziej osiąga wyższą pozycję społeczną, polityczną czy ekonomiczną niż mężczyzna. W Polsce występuje ten paradoks, iż większość Polek traktuje pracę zawodową jako konieczność suplementowania budżetu domowego lub tłumacząc ją uszczerbkami życia rodzinnego. Jednocześnie urodzenie dziecka i obowiązki wychowawcze są przesłanką dla natychmiastowej rezygnacji z pracy. Ma to związek z patriarchalnym modelem rodziny, ale i faktem, że kobiety w większym stopniu niż mężczyźni — poddawane są procesom kumulacji czynników marginalizacji społecznej. Zdaniem K. W. Frieske (1997), jest to wynik „nienadążania” społecznej świadomości „za bytem”, a więc obniżenia jakości życia kobiet. Przecież to kobiety częściej niż mężczyźni doświadczają niedostatku w procesie przeobrażeń. Stąd określenie „feminizacja biedy”. (J. Grotowska-Leder, W. Warzywoda-Kruszyńska, 1997).

Kobiety częściej niż mężczyźni pozostają bez pracy (co potwierdzają liczne badania naukowe i dane statystyczne), a praca jest przecież istotną częścią naszego życia. Często decydującą dla jakości naszego życia. Od niej zależą poglądy, postawy, aspiracje oraz dążenia zawodowe i życiowe ludzi.

Praca winna zapewniać również „godziwe wynagrodzenie”, zapewniające odpowiedni poziom życia. Dotyczy on takich kategorii, jak: minimum socjalne, świadczenia społeczne, ubóstwo społeczne, uczestnictwo w kulturze oraz poziom i struktura konsumpcji (J. Piasny, 1993).

Poziom życia utożsamiany jest z jakością warunków egzystencjalnych w sensie zaspokojenia podstawowych potrzeb, wygody, przyjemności życia. W badaniach dotyczących poziomu życia, ludzi akcentuje się przede wszystkim stopień zaspokojenia potrzeb materialnych. Natomiast jakość życia określana jest jako te wszystkie elementy życia człowieka, które są związane z faktem istnienia „byciem kimś” i odczuwaniem różnorodnych stanów emocjonalnych wynikających z faktu posiadania rodziny, przyjaciół, kolegów, męża czy żony itp.

Przyjęliśmy więc za obiektywne warunki jakości życia dobra materialne, usługi, sytuacje życiowe, zrelatywizowanie do poziomu subiektywnych potrzeb. Możliwość własnych pragnień łączy się z jakością życia, bowiem sprzyja, zdaniem J. Maciuszka (1995), ich realizacji a także realizacji celów, czerpaniu zadowolenia z życia.

Problemy badawcze

Prezentowany szkic jest próbą podjęcia rozważań nad złożonością ludzkiego doświadczania codzienności. Zmiany polityczne, gospodarcze i społeczne, jakie zachodzą w kraju ze względu na swoją dogłębną i zasięg to niemalże zmiany rewolucyjne. Zdaniem D. Ortenburger i A. Tarnopolskiego (1994), zmiany takie „(..) burzą do głębi stary porządek, w którym wyrosliśmy, wychowaliśmy się, do którego przywykliśmy i który w związku z tym, w sposób istotny kształtował nasz sposób widzenia świata, nasze zachowania, reakcje, schematy postępowania. Głębokość tych zmian, ich dosadność niekiedy nas zaskakuje, często budzi nasz sprzeciw. Jednocześnie coraz częściej przekonujemy się, że procesy te są nieodwracalne [...]” (s. 77). Człowiek musi więc przystosować się do nowych warunków, zaadaptować się. Jest to niezbędne, by móc normalnie funkcjonować. Ma to również związek z jakością życia człowieka. Jakością rozumianą jako konsekwencja umiejętności lepszego dostosowania się do nowych warunków życia, jako wynik odnalezienia się w nowym świecie, w którym panują już inne zasady gry, opartej o wolnorynkowe prawa. Jest to więc jakość życia rozumiana jako stan naszej psychiki, będąca pewnego rodzaju zadowoleniem z własnego życia i z własnej sytuacji życiowej. Zadowolenie to jest wynikiem komfortu psychicznego człowieka. Dlatego celem niniejszego szkicu jest przedstawienie wpływu bezrobocia i ubóstwa na poczucie jakości życia w aspekcie teoretycznych rozważań. Przyjęliśmy, że wzrost bezrobocia, a co za tym idzie ubóstwa, wpływa na obniżenie poziomu życia Polaków i stanowi zagrożenie poczucia jakości życia, co potwierdzają przeprowadzone przez GUS i CBOS badania dotyczące sytuacji bytowej polskich gospodarstw domowych. Dlatego szkic ten oparty jest na analizie literatury przedmiotu i danych statystycznych wiodących ośrodków badań społecznych.

Ponieważ koncepcje jakości życia człowieka nie są domeną tylko psychologów czy socjologów. Są one rzadko interpretowane przez nich samych. Najczęściej implementacje koncepcji jakości życia powierzano menadżerom czy ekonomistom. Dlatego jakość życia, będąca przedmiotem badań w ramach problemów międzyresortowych, dotyczy analizy poziomu jakości życia rodzin, minimum socjalnego, roli świadczeń społecznych, ubóstwa społecznego, uczestnictwa ludzi w kulturze oraz szeroko rozumianego poziomu i struktury konsumpcji (J. Piasny, 1995). Również my zinterpretowałyśmy ją w tych kategoriach, bowiem szkic ten jest próbą spojrzenia na zagrożenie poczucia jakości życia przez ubóstwo, będące najczęściej skutkiem bezrobocia.

Zagrożenia dla jakości życia

Zmiany jakie nastąpiły w świecie, w Polsce, w ostatnich latach, wpłynęły na jakość życia wielu ludzi. Daleko idące przeobrażenia ustrojowe, polityczne i gospodarcze, w szczególności sposób wpłynęły na poziom życia mieszkańców naszego kraju. Czasami przypomina to dramatyczne koło, jakie zatoczyła historia, bowiem powróciło bezrobocie — na skalę masową — powstały obszary ubóstwa (dotąd nie notowane), nie został zaspokojony głód mieszkaniowy, wzrosła przestępczość (zwłaszcza ta zorganizowana oraz przestępczość wśród nieletnich). Jednocześnie powstały nowe możliwości zaspokajania swoich potrzeb, dążeń, rozwoju i inicjatyw gospodarczych oraz społecznych ze względu na warunki wolności i demokracji.

Gospodarka rynkowa, która zaczęła się intensywnie rozwijać po 1989 roku, wpłynęła na zmianę istniejącego układu stosunków własnościowych, strukturę klasowo-warstwową społeczeństwa, sytuację, postawy i zachowania poszczególnych ludzi i grup społecznych. Dlatego jakość życia, związana ze sferą zaspokajania egzystencjalnych i pozamaterialnych potrzeb ludności, ulegała zmianie.

Do najczęstszych zagrożeń jakości życia należą więc zmiany ekologiczne, masowe i strukturalne bezrobocie, ubóstwo materialne i duchowe oraz patologie społeczne. Przed daleko idącymi reformami stają te obszary polityki społecznej, które są szczególnie istotne dla życia każdego człowieka, jak: ubezpieczenia społeczne, ochrona zdrowia, edukacja, budownictwo mieszkaniowe, ochrona środowiska itp.

Bezrobocie

Zmiany społeczno-gospodarcze, jakie nastąpiły w ostatnich latach w Polsce, przyczyniły się do przeobrażeń gospodarczych. Nastąpiło ograniczenie realnych dochodów ludności, zmniejszenie zatrudnienia w sektorze państwowym, powstało wiele obszarów ubóstwa na tle bezrobocia itp. Psychologiczne przeobrażenia utrudnia fakt, że Polacy skazani są na dalsze wyrzeczenia, konfrontując na co dzień własne ubóstwo z zachodnią kulturą dobrobytu. Załamanie ekonomiczne spowodowało likwidację zakładów pracy i zwalnianie ludzi, czego następstwem był dramatyczny wzrost bezrobocia. Powstała wówczas konieczność przygotowania rozwiązań dla zapewnienia bytu materialnego ludziom, którzy tracą pracę.

Ustawa dotycząca ochrony bezrobotnych, która aktualnie obowiązuje, określa, kto i przez jaki czas ma prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Nie wszyscy bezrobotni mają prawo do zasiłku a czas jego wypłacania jest ograniczony. W Polsce bezrobocia boją się niemal wszyscy. Władze państwowe, samorządowe, lokalne obawiają się bezrobocia, gdyż zdają sobie sprawę, że bezrobotny jest wyborcą, może więc spowodować utratę władzy przez partię lub partie rządzące po przegranych wyborach. Bezrobocie jest bowiem miernikiem efektywności gospodarowania w państwie, jak i w środowisku lokalnym. „Wysokie i rosnące bezrobocie wskazuje na nieumiejętność radzenia sobie z organizacją życia gospodarczego, a tym samym weryfikuje polityków, działaczy gospodarczych, partie polityczne (S. Dzięcielska-Machnikowa, 1994, s. 16 – 21).

Pracujący boją się bezrobocia, ponieważ mogą stracić pracę niezależnie od poziomu przygotowania zawodowego. Bezrobocie rujnuje stabilizację materialną, społeczną, po-

woduje stresy, wpływa na stan zdrowia bezrobotnego i atmosferę domową. Utrata pracy oznacza czasami zgodę na podjęcie pracy znacznie gorszej, pod każdym względem, wymaga powrotu do nauki, jeśli daje to szansę na pracę w innym zawodzie. Podjęcie nowej pracy powoduje również lęki i stres związany z przystosowaniem się do nowych jej warunków. Utrata zarobków oznacza obniżenie jakości życia, a co za tym idzie, przyzwyczajęń konsumpcyjnych, zmianę środowiska społecznego, przyzwyczajęń kulturalnych itp. Dlatego pracownicy walczą o miejsca pracy, jednak nie o nowe miejsca pracy czy o pracę dla bezrobotnych, ale o pracę dla siebie, bowiem przyrost bezrobocia zmniejsza szanse na rynku pracy.

Bezrobocie zagraża ludziom młodym, uczniom, słuchaczom ostatnich miesięcy nauki, którzy zdają sobie sprawę, że dyplom nie jest już przepustką do pracy i do realizacji planów życiowych. Bezrobocie wśród młodzieży jest największym problemem społecznym, ponieważ ludzie ci już na starcie życiowym są skazani na brak szans i perspektyw na samodzielne i wysokiej jakości życie. Ludzie tacy często tracą sens działania. K. Obuchowski (1990) uważa, że bez nadania życiu sensu człowiek jest bezbronny wobec powikłań życiowych. Jego życie jest jałowe i puste. Kiedy ma się świadomość swego działania, celu i sensu życia, wówczas niepowodzenia i straty w jednej dziedzinie nie powodują przygnębienia i smutku, bo nie narusza to sensu egzystencji człowieka w całości. Jeśli ludzie młodzi posiadają wykształcenie i nie mogą znaleźć pracy dla siebie, nie mogą zrealizować swoich planów zawodowych, wówczas tracą sens działania, a życie postrzegają jako pasmo przykrości i frustracji. Charakteryzuje ich stan frustracji egzystencjalnej o takich symptomach, jak: rezygnacja z rozwijania swych dążeń, nieumiejętność kierowania swoim losem, lęk przed przyszłością, zgubienie sensu życia. Utrzymujący się stan frustracji prowadzi do powstania reakcji nerwicowych, różnorodnych postaci nerwic, w tym nerwicy nogennej, czyli patologicznego sposobu radzenia sobie z sytuacjami egzystencjalnie trudnymi.

Bezrobotni najmniej boją się bezrobocia, bowiem oni nie mają już nic do stracenia. Stracili podstawy własnej egzystencji i swoich bliskich. Jak wykazują wyniki licznych badań nad bezrobociem, Polacy bardzo szybko nauczyli się być bezrobotnymi. Potrafią znaleźć się w nowej roli — roli bezrobotnego.

Bezrobociem, zdaniem E. Lisowskiej (1991), częściej zagrożeni są mężczyźni niż kobiety, częściej pracownicy fizyczni niż umysłowi, a tym samym częściej osoby o niższym poziomie wykształcenia. Sytuacja zawodowa mężczyzn i kobiet jest zróżnicowana. Kobiety zatrudniane są w zawodach o mniejszym prestiżu, w mniej atrakcyjnych dziedzinach gospodarczych, mają niższe wynagrodzenie, rzadziej awansują, mają mniejszy udział w zarządzaniu.

Utrata pracy jest nieprzyjemna w skutkach dla wszystkich pracowników, niezależnie od płci. Skutki te obejmują drastyczną zmianę warunków bytowych pracownika i jego rodziny oraz rozległe konsekwencje psychologiczne, jak:

- utrata dobrostanu, aż do zaburzeń zdrowotnych, głównie chorób psychosomatycznych, wyalienowanie, depresje,
- zmiana tożsamości i samooceny (głównie zaniżenie), uzależnienie się od innych, wyuczona bezradność, bierność, uleganie wpływom,
- zmiana aktywności i strukturalizacji czasu — bezrobotni stają się mało aktywni i wycofują się z życia.

Konsekwencje te są udziałem zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Kobiety łatwiej i lepiej znoszą sytuację bezrobocia, bowiem mają większe wsparcie społeczne, są bardziej zew-

nątrźsterowne oraz mają większe umiejętności radzenia sobie w trudnej sytuacji. Są bardziej elastyczne i wykazują więcej inicjatywy niż mężczyźni.

W IV kwartale 2003 roku bezrobocie w Polsce wynosiło 19,4%, 20,6% Polek i 18,3% Polaków pozostawało bez pracy. — co piąty mieszkaniec miasta i co szósty na wsi był bezrobotny.

W strukturze bezrobocia odnotowuje się znaczny udział ludzi młodych — 40%, w tym absolwentów — 4,97%, kobiet — 51,4%. Bez prawa do zasiłku, a więc środków do życia, pozostaje 84,6% bezrobotnych, a poszukujących pracy powyżej 12 miesięcy — 52,57% (BAEL-2003). Bezrobocie we współczesnej Polsce staje się naczelną kwestią społeczną, o tyle groźną, że rozwija się w warunkach niewydolnego rynku pracy i wpływa negatywnie na różne sfery życia.

Próba rozwiązania problemów polskiego bezrobocia w oparciu o wzory zachodnie nie udała się, ponieważ inna jest nasza rzeczywistość i brak jeszcze dostatecznej ilości badań oraz adekwatnych systemów wyjaśniania.

Ubóstwo materialne

Warunki życia ludzi są ściśle związane z jakością życia i współczesnymi problemami polityki społecznej. Zależą od: godziwego wynagrodzenia, bezpieczeństwa pracy, powszechnej dostępności mieszkań, ochrony środowiska, poprawy sytuacji w sferze ochrony zdrowia, edukacji, stworzenia młodzieży szans perspektyw życiowych oraz znoszenia uciążliwości życia codziennego (A. Rajkiewicz, 1997, s. 83).

W Polsce, jak wskazują wyniki badań opinii społecznej, analizy statystyczne, opracowania GUS-u itp., z roku na rok postępuje zjawisko pauperyzacji warunków materialnych ludności, a jednocześnie występuje polaryzacja warunków bytowych ludzi w Polsce. Prowadzi to do potężnych nierówności, które wiążą się między innymi ze „skokiem do gospodarki rynkowej”. Oprócz rosnących różnicowań dochodu i majątku wzrasta poczucie zagrożenia jakości życia spowodowane niepewnością zatrudnienia, płacy, uprawnień socjalnych, emerytury, bezpieczeństwa osobistego itp. Ostatnie lata, jak wykazały badania GUS-u z 2003 roku (komunikat z badań 2003), przyniosły zmiany w postrzeganiu niedostatku w najbliższym otoczeniu. Zmieniła się bowiem percepcja zasięgu biedy w skali makrospołecznej. Najczęściej jest ona określana w kategoriach biedy absolutnej, wyznaczonej przez minimum egzystencji, której kryterium stanowi „możliwość przeżycia” i mieszkanie. Trudno stworzyć jednoznaczne i jednakowe kryteria przy definiowaniu biedy w kategoriach ekonomicznych. Stąd obliczeniom minimum socjalnego towarzyszy wiele kontrowersji. Chodzi bowiem o ustalenie wysokości miesięcznych wydatków na zakup niezbędnych dóbr i na opłacenie tych usług, które uznawane są za niezbędne dla danego typu gospodarstwa domowego (A. Rajkiewicz, 1997).

Istnieją dwie miary ubóstwa: minimum socjalne i minimum egzystencji. Minimum socjalne pozwala ludziom na skromne, ale aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. Wyliczane co pół roku przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych minimum służy jako orientacyjny punkt przy rewaloryzacji płacy minimalnej, ferowaniu wyroków o alimenty itp. Minimum egzystencjalne określone jest jako poziom, poniżej którego grozi degradacja biologiczna (ze względu na kaloryczność przyjmowanych pokarmów), a o udziale w życiu społecznym nie ma mowy, bowiem jest się z niego wyalienowany. Trudności finansowe

powodują ograniczanie kontaktów towarzyskich. Z przeprowadzonych przez GUS w 2003 roku badań, dotyczących sytuacji bytowej polskich gospodarstw domowych (GUS 2003), wynika, że biorąc pod uwagę aktualną sytuację finansową 4,4% rodzin w Polsce nie stać na zaspokojenie nawet podstawowych potrzeb żywnościowych, 12,9% deklaruje, że stać ich tylko na najtańsze jedzenie a na ubranie już nie starcza pieniędzy, a 21,5% stać tylko na zaspokojenie podstawowych potrzeb — najtańsze jedzenie i ubranie a ok. 46% gospodarstw nie może sobie pozwolić na zaproszenie raz w miesiącu przyjaciół czy rodziny. Jedynie 4,1% gospodarstw starcza na wszystko, bez szczególnego oszczędzania. Na pokrycie wydatków konsumpcyjnych (żywność, odzież i obuwie, opłaty mieszkaniowe) — 23,8% zaciąga pożyczki (kredyty). Wyniki badań potwierdzają także trudności wielu rodzin, dotyczące zaspokojenia potrzeb w zakresie ochrony zdrowia i kultury: 1/3 polskich gospodarstw zrezygnowała z wizyt u stomatologa i nie wykupuje zalecanych leków, 1/5 rezygnuje z badań specjalistycznych i zabiegów rehabilitacyjnych, w 12% zabrakło pieniędzy na zakup podręczników. Z powodu braku pieniędzy 1/4 gospodarstw nie kupuje gazet codziennych, 1/3 periodyków, a 42% ze względów finansowych nie kupuje książek.

Polska bieda ma wiele odmian. Zdaniem socjologów, psychologów możemy mówić o:

- biedzie dziedzicznej — przenoszonej z pokolenia na pokolenie,
- biedzie patologicznej — marginesu społecznego,
- biedzie środowiskowej — związanej ze specyficznym środowiskiem (dawne PGR-y, małe miasta, rolne gospodarstwa rodzinne itp.),
- biedzie regionalnej — północno-wschodnia i wschodnia część kraju,
- biedzie losowej — na skutek śmierci osoby utrzymującej rodzinę, choroby w rodzinie (choroby uniemożliwiającej utrzymanie rodziny),
- biedzie roszczeniowej — gdy osoby domagają się pomocy, uznając, że im się ona „słusznie należy”,
- biedzie godnej — gdy osoby potrzebujące pomocy skrywają swe ubóstwo,
- biedzie wielodzietnej — wówczas, gdy nie można sprostać wymogom życia, nawet przy zarobkach powyżej minimum.

Z badań GUS-u (2003) wynika, że 25% polskich gospodarstw domowych ocenia swoją sytuację materialną jako złą, a 10% jako bardzo złą — jedynie 14% oceniło ją jako dobrą i bardzo dobrą. 19% gospodarstw miało poczucie zagrożenia biedą a 25% obawiało się biedy.

Przemiany gospodarcze zapoczątkowane w 1989 roku podzieliły społeczeństwo nierównomiernie; jedni ludzie ujawnili swe talenty przedsiębiorczości, drudzy nie potrafili tego i egzystują na swych posadach, jeszcze inni popadają w sferę ubóstwa. Sytuacja materialna ludzi w Polsce zależy niemal wyłącznie od dochodów, a ich nierówność jest obecnie bardzo wyraźna. Im bardziej wyraźny kryzys gospodarczy w państwie, tym większy pesymizm jego obywateli. optymizm wzrasta, im wyraźniej jako państwo, wychodzimy z kryzysu. Potwierdzają to badania CBOS (1997, 1998, 1999, 2002, 2003).

W Polsce administracyjna definicja biedy określa jej granicę poniżej najniższej emerytury i spełnienia warunków sformułowanych w Ustawie o Pomocy Społecznej. „Udział kobiet wśród biednych jest wyższy niż udział mężczyzn (...). Problem «feminizacji biedy» związany jest najczęściej z samotnym macierzyństwem, samotne matki zmuszone są balansować między pracą a opieką nad dziećmi, a więc pełnić równocześnie funkcję «głównego żywiciela» i opiekuna. Obowiązki macierzyńskie ograniczają ich szanse na rynku pracy i z tego powodu kobiety te nie są w stanie zabezpieczyć materialnie swoich gospodarstw” (J. Grotowska-Leder, W. Warzywoda-Kruszyńska, 1997, s. 205).

Bieda wiąże się przede wszystkim z trzema systemami zabezpieczenia społecznego, jak: rodzina, rynek pracy (bezrobocie) i pomoc państwa. W sferze biedy, tam, gdzie niezbędna jest pomoc zewnętrzna ze strony państwa, znajduje się około dwóch i pół miliona osób (A. Rajkiewicz, 1997). Przyczyną jej najczęściej jest utrata pracy i brak uprawnień do zasiłku dla bezrobotnych. Uwarunkowane jest to znaczną redukcją poziomu zatrudnienia, brakiem pracy dla przyrastających zasobów ludności w wieku produkcyjnym, co powoduje masowe bezrobocie i związaną z nim pauperyzację znacznych grup ludności. Badania CBOS-u z 2003 roku wykazują, że 92% Polaków uważa, iż sytuacja na rynku pracy jest zła i nie widzi możliwości jej poprawy, a z możliwością utraty pracy liczy się 42% zatrudnionych.

Skutki zagrożeń jakości życia — próba podsumowania

Jedną z konsekwencji zagrożenia jakości życia jest kryzys w różnych jego dziedzinach życia. Jest to pojęcie bardzo popularne w socjologii — używane w teorii rozwoju społecznego, socjologii stosunków politycznych, w socjologii gospodarki, wiedzy i wielu innych dziedzinach tej dyscypliny. Kryzys w wąskim znaczeniu jest przejawem zewnętrznym, punktem kulminacyjnym konfliktu społecznego, związanego z ujawnianiem się w gwałtowny sposób sprzeczności w danym społeczeństwie. W szerokim ujęciu — kryzys społeczny to nie stan, lecz proces będący rezultatem patologicznej odmiany rozwoju społecznego. Tworzy się w oparciu o patologiczne zmiany w treściach i formach życia zbiorowego (M. Karwat, 1983). Kryzys zawsze jest odbierany jako sytuacja zagrażająca danym priorytetom w społeczeństwie i wywołuje wysoki poziom stresów i lęków. Kryzys społeczny *jest zahamowaniem działalności organizacyjnej, uniemożliwiającym realizację celów danej organizacji. W zależności od analizowanego poziomu rzeczywistości społecznej organizacją jest tutaj bądź jednostka, bądź też mikrostruktura lub makrostruktura społeczna* (M. Gramlewicz, 1997, s. 159).

Kryzysy mogą stać się przyczyną dezintegracji społecznej, pokonanie ich prowadzi do integracji (J. Turowski, 1993). W okresach przejściowych, kiedy dawne wartości tracą znaczenie, a tradycyjne obyczaje żywotność, szczególnie trudno człowiekowi odnaleźć swoje miejsce w świecie. W obecnych czasach różnorodni ludzie przeżywają kryzys tożsamości, często przekształcający się w specyficzny kryzys utraty poczucia znaczenia. Nie radzą sobie z nadmiarem ról społecznych, jakie przyszło im pełnić. Może prowadzić to do niepokoju, niepokoju do regresji i apatii, te z kolei do wrogości, a wrogość do alienacji (R. May, 1989.)

Jednak człowiek może zachowywać się zupełnie inaczej, wykazując konstruktywne dla siebie reakcje przystosowawcze zależne od społecznych regulatorów zachowań, jakimi są normy-nakazy, normy-zakazy itp. (R.K. Merton, 1982). Dlatego w zależności od typu systemu wartości, jakie człowiek uważa za nadrzędne dla siebie, mamy do czynienia z różnymi typami przystosowania indywidualnego, grupowego czy systemowego. Zdaniem P. Buczkowskiego (1990) owe społeczne regulatory zachowań opierają się na wykorzystywaniu behawioralnych, psychologicznych i społecznych mechanizmów wpływania na aktywność człowieka. Mechanizmem behawioralnym jest przymus fizyczny — będący instrumentem ograniczania zachowań w skali całego społeczeństwa, występujący w różnorodnych postaciach, jak np. przymus konsumpcji (P. Buczkowski, 1990, s. 31).

Mechanizmy psychologiczne opierają się na istniejących w danym społeczeństwie typach oddziaływań na świadomość jednostkową. Zależy ona od wiedzy, systemu wartości i reguł postępowania (norm), jakie z wiedzy i wartości wynikają. Oddziaływanie psychologiczne może być stosowane wprost lub pośrednio (subtelnie) do systemów poznawczych, aksjologicznych czy normatywnych jednostki.

Mechanizmy stricte socjologiczne wiążą się z instytucjonalizacją oddziaływania na zachowania jednostkowe. „Obejmują one te regulatory zachowań, które nie są poparte groźbą zastosowania przymusu fizycznego, nie ingerują też bezpośrednio i w sposób ukryty w struktury psychiczne” (op.cit., s. 33). Należą do nich: tradycja, charyzma, funkcjonujące w grupie lub społeczeństwie wzory awansu społecznego i prestiżu czy statusowe kryteria porównań społecznych. Dokładnie opisał je R.K. Merton (1982). Dlatego też typy przystosowania, opisywane przez R.K. Mertona, dotyczą zachowań i reguł działania ludzi w warunkach zmian. Dostosowane są one do utrzymywania własnej jakości życia w zmieniających się warunkach.

Transformacja ustrojowa, jako globalna zmiana społeczna, jest procesem wieloaspektowym. Ma wymiar polityczny, ekonomiczny, socjologiczny, psychologiczny. Dotyczy bowiem modyfikacji, zmiany motywacji, postaw i orientacji ludzi, wpływa również na samopoczucie i kondycję psychospołeczną społeczeństwa. Sytuacja zmian ustrojowych, jak każda radykalna zmiana społeczna, wytwarza stan chaosu poznawczego i dezorientacji ewaluatywnej. Wielu ludzi nie rozumie rzeczywistości społecznej, czuje się w niej zagubionymi, są pełni lęku „o jutro”, o własną przyszłość.

Negatywna postawa wobec zmian związana jest z lękiem przed nowym. Wpływają na tę postawę również osobiste przekonania człowieka. Lęk przed zmianą związany jest z codziennymi problemami, podejmowaniem decyzji, wolnością i odpowiedzialnością to, w ujęciu J. Bungentala (1987), „los gorszy od śmierci”.

W subiektywnym odczuciu obecne przemiany gospodarcze, społeczne, polityczne mogą dla jednostki oznaczać szansę awansu ekonomicznego, społecznego lub mogą stanowić zagrożenie dla ustabilizowanej sytuacji życiowej, niosąc np. utratę pracy czy obniżenie jakości życia. Ponadto, biorąc pod uwagę rolę czynników sytuacyjnych, społecznych, kulturalnych w powstawaniu poczucia zagrożenia i niepewności u poszczególnych jednostek, można spodziewać się nasilenia lęków egzystencjalnych u ludzi, które powstają wraz z destabilizacją i patologizacją różnych sfer życia zbiorowego. Lęk przed zmianą, lęk o przyszłość i towarzyszące im poczucie zagrożenia jakości życia stają się nagłym problemem, wymagającym analizy i przeciwdziałania.

To, jak jednostki oceniają swe szanse w nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej i jakie w niej podejmują działania, zależy między innymi od ich „kapitału” jednostkowego: wykształcenia, zawodu, doświadczenia, wieku i cech osobowościowych. Polskie społeczeństwo jest coraz lepiej wykształcone i przygotowane do pracy, ale brak perspektyw i możliwości działania dla wielu młodych Polaków jest sygnałem, i bodźcem do poszukiwania ich poza granicami naszego kraju. Nie tylko ze względów ekonomicznych (poniesione nakłady na ich wykształcenie), ale przede wszystkim moralnych i etycznych nie można pozwolić, aby młodzi Polacy możliwości pracy, rozwoju, samorealizacji i godnego życia musieli szukać poza swoim ojczystym krajem.

Bibliografia

- Adamiec, M., Popiołek, K. (1993). Jakość życia — między wolnością a mistyfikacją. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2.
- BAEL-2003. www.stat.gov.pl
- Bańka, A. (1994). Jakość życia w psychologicznych koncepcjach człowieka i pracy. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Poznań — Częstochowa: Wydawnictwo Gemini.
- Bańka, A. (1996). *Psychopatologia pracy*. Poznań: Wydawnictwo Gemini.
- Buczkowski, P. (1990). Ład społeczny i typy przystosowań. *Studia Socjologiczne*, 1 — 2.
- Bugental, J. (1987). Los gorszy od śmierci — strach. *Nowiny Psychologiczne*, 2.
- CBOS (III. 1997). *Spoleczna definicja biedy, jej zasięg i przyczyny*. Komunikat z badań. Warszawa.
- CBOS (IV2003). *Nastroje społeczne Polaków*. Komunikat z Badań. Warszawa.
- Derbis, R. (Red.). (2000). *Jakość życia a jakość rozwoju*. Częstochowa: wydawnictwo WSP.
- Derbis, R. (1993). Warunki efektywnej obsługi bezrobocia w biurach pracy. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Myśl psychologiczna w Polsce Odrodzonej. Efektywność działań człowieka*. Poznań — Częstochowa: Wydawnictwo Gemini.
- Derbis, R. (1994). Odpowiedzialna wolność w kształtowaniu jakości życia. [w:] [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Poznań — Częstochowa: Wydawnictwo Gemini.
- Derbis, R. (1995). Znaczenie pracy dla jakości życia. [w:] [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań — Częstochowa: Wydawnictwo Print-B.
- Derbis, R. (Red.). (2003). *Niepokoje i nadzieje współczesnego człowieka. Człowiek w sytuacji przełomu*. Częstochowa: Wydawnictwo WSP.
- Dziecielska-Machnikowa, S. (1994). Kto w Polsce boi się bezrobocia? *Polityka Społeczna*, 5 — 6.
- Frieske, K.W. (1997). Poza stereotypami; Między matką Polką a kobietą nierządną. [w:] Faliszek, K., Mc Lean Petras, E., Wódz, K. (Red.). *Kobiety wobec przemian procesu transformacji*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Gramlewicz, M. (1997). Sektory kryzysu społecznego służby zdrowia. [w:] Iwanek, J. (Red.), *Ludzie — instytucje — idee*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Grotowska-Leder, J., Warzywoda-Kruszyńska, W. (1997). Feminizacja polskiej biedy? [w:] Faliszek, K., Mc Lean Petras, E., Wódz, K. (Red.). *Kobiety wobec przemian procesu transformacji*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Karwat, M. (1983). Modele kryzysu społecznego. *Miesięcznik Literacki*, 10.
- Kolman, R. (1977). Próba wartościowania jakości życia. [w:] Kolman, R. (Red.). *Kwalitologia lepsza jakość życia*. Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- Kowalik, S. (1993). Psychologiczne wymiary jakości życia. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Myśl psychologiczna w Polsce Odrodzonej*. Poznań — Częstochowa: Wydawnictwo Gemini.
- Kowalik, S. (1995). Pomiar jakości życia — kontrowersje teoretyczne. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań — Częstochowa: Wydawnictwo Print-B.

- Kowalik, S. (2000). Jakość życia psychicznego. [w:] Derbis, R. (Red.). *Jakość rozwoju a jakość życia*. Częstochowa: Wydawnictwo WSP.
- Lisowska, E. (1991). Rodziny wielodzietne. Zagrożenie ubóstwem. *Polityka Społeczna*, 9.
- Maciuszek, J. (1994). Jakość życia a nieuchronność ludzkiego cierpienia. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Poznań – Częstochowa: wydawnictwo Gemini.
- May, R. (1989). *Psychologia i dylemat ludzki*. Warszawa: PIW.
- Merton, R.K. (1982). *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: PWN.
- Miluska, J. (1993). Stereotypy i uprzedzenia jako determinanty jakości życia kobiet. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2.
- Obuchowski, K. (1989). *W poszukiwaniu właściwości człowieka*. Warszawa: PIW.
- Ortenburger, D., Tarnopolski, A. (1994). Wpływ treningu negocjacyjnego na aktywność komunikacyjną usprawniającą wykonywanie ról zawodowych. [w:] *Prace Naukowe WSP w Częstochowie, Seria Psychologia t. III*. Częstochowa.
- Piasny, J. (1993). Poziom i jakość życia ludności oraz źródła i mierniki ich określania. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2.
- Rajkiewicz, A. (Red.), (1997). *Spółczesność polskie w latach 1989 – 1996*. Warszawa: Friedrich Ebert Foundation Poland.
- Rostowski, J. (1989). *Zarys psychologii małżeństwa*. Warszawa: PWN.
- Sęk, H. (1993). Jakość życia a zdrowie. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2.
- Siciński, A. (Red.), (1977). *Styl życia — koncepcje i propozycje*. Warszawa: PIW.
- Sufin, Z. (1988). Tendencje w sposobie życia — uwarunkowania obiektywne i subiektywne. *Studia Socjologiczne*, 2.
- Świątkiewicz, W. (1997). Wartości a style życia rodzin. [w:] Faliszek, K., Mc Lean Petras, E., Wódz, K. (Red.). *Kobiety wobec przemian procesu transformacji*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Szczepański, M.S. (1997). Rodzina w procesie restrukturyzacji: Instytucja zapomniana? Przypadek województwa katowickiego. [w:] Faliszek, K., Mc Lean Petras, E., Wódz, K. (Red.). *Kobiety wobec przemian procesu transformacji*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Tatarkiewicz, W. (1979). *O szczęściu*. Warszawa: PWN.
- Tomaszewski, T. (1984). *Ślady i wzorce*. Warszawa: PIW.
- Turowski, J. (1993). *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Woźniak-Krakowian, A., Góra, B., (1995). Wpływ statusu osoby bezrobotnej na jakość życia małżeńskiego. [w:] Bańka, A., Derbis, R. (Red.). *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań – Częstochowa: Wydawnictwo Print-B.

BG WSP



267162

